

# OSZCZĘDNOŚĆ

Organ „Związku Galicyjskich Kas Oszczędności“

Wychodzi w połowie każdego miesiąca.

Redaguje <b>Biuro Związku.</b>	Redakcyja i Administracyja <b>Lwów, ulica Stryjska 1. 4.</b>
Prenumerata roczna z przesyłką pocztową 5 kor.	Ogłoszenia 70 kor. za stronę, przy powtarzaniu odpowiedni opust.

**TREŚĆ:** Z judykatury trybunału kasacyjnego. — Orzeczenie trybunału administracyjnego. — Zeznanie majątku podlegającego ekwiwalentowi na VII. dziesięciolecie. — Zbieranie wkładek oszczędności. — W sprawie zakładania Kas oszczędności w Galicyi. — Ludność Galicyi. — Notatki: Posiedzenie Wydziału. — Renta państwowa a Kasy oszczędności. — Ulgi konwersyjne. — Kasa oszczędności w Oświęcimiu. — Bilanse Kas w Sokalu-Tłumaczu. — Język blankietów wekslowych. — Das öst. Gebührenäquivalent. — Rejestrowanie firmy. — Kwestya mieszkaniowa — a Kasy oszcz. — Zmysł oszczędności. — Ruch wkładek za styczeń i luty 1911. — Inseraty.

## Z judykatury trybunału kasacyjnego.

Nader ważne orzeczenie dla instytucyj finansowych wydał w ostatnich czasach Trybunał kasacyjny w sprawie oszustw popełnianych przez podrobienie podpisów na wekslach.

Wiadomo bowiem, że mimo wszelkich możliwych środków zapobiegawczych — przecież wypadki fałszowania podpisów na eskontowanych wekslach zdarzały się i dopiero po zaskarżeniu weksli na jaw wychodziły. W szczególności powtarzało się to przy wekslach małżonków, kiedy jeden małżonek drugiego chociażby za jego wolą i zgodą podpisywał.

Gdy zaś przyszło do zaskarżenia weksli — silniejszy finansowo a zwykle nabywca interesu małżonek — zaprzeczał podpisu i w drodze cywilnej nie tylko wolny był od zapłaty ale nadto uzyskiwał kosztą od wierzyciela i na tem zarabiał.

Sądy karne w tych wypadkach znowu nie chciały dopatrzeć się zamiaru oszukańczego tem więcej, gdy oskarżony oświadczał chęć zapłaty, o ile będzie miał z czego (!) i wykazał zezwolenie do położenia podrobionego podpisu — a tak oszuści wychodzili niestety bezkarnie.

Dopiero orzeczenie Trybunału kasacyjnego z 20/11 1910, zatwierdzające wyrok Sądu krajowego lwowskiego z 18/4 1910 Vr. <sup>3480/9</sup>/<sub>25</sub> zajęło racjonalne stanowisko.

Wypadek był podobny, jak wyżej naszkicowano — zażalenie nieważności opierało się na braku istotnych, znamion oszustwa. Lecz Trybunał orzekł że kwestya zezwolenia na umieszczenie podrobionego podpisu — przez osobę tego nazwiska — jest obojętną gdyż decyduje tylko fakt fałszerstwa przez oskarżonego i wola wprowadzenia w błąd wierzyciela na jego szkodę. Otóż podrobienie podpisu jest stwierdzone — a że wierzycielowi danym być miał weksel autentyczny — a wręczono fałszowany i to pismem naśladowującym własnoręczny — więc wierzyciela wprowadzono w błąd środkiem

zdolnym do osiągnięcia tego zamiaru — co też przyjęcie wekslu tego i zaskarżenie następnie potwierdziło. Szkodę zaś chciał oskarżony wyrządzić, gdyż chciał uchylić osobę, której nazwisko podrobił od cywilnej odpowiedzialności a przynajmniej utrudnić i przewlec realizację pretensyi — a więc chciał szkodę materialną wywołać.

Zezwolenie więc na podrobienie podpisu jest obojętne — a gdy oskarżony o podrobieniu tem przed wierzycielem zamilczał, przez naśladowanie pisma uchylił podejrzenie fałszerstwa i z wekslu takiego zrobił użytek, a więc popełnił oszustwo z §§ 197 i 200 a) u. k.

Oby orzeczenie to przekonało nasze Sądy, iż oszustwa nie mogą być w państwie prawnem bezkarne tolerowane i było odstrasającym przykładem dla licznych tego rodzaju oszustw.

*Dr. S. A.*

## Orzeczenia trybunału administracyjnego.

(Ciąg dalszy)

15. Zwolnienie z pod zastawu: Oświadczenie, którem zabezpieczone na kilku realnościach prawo wymowy znosi się co do jednej z nich, podlega stałej należytości jednej korony, o ile nie rozchodzi się o prawo rzeczowe (serwitut) odnoszące się tylko do tej realności. (Orzeczenie z dn. 9 lutego 1909 L. 1195.)

16. Konwersya: Pożyczce, wziętej na konwersyę roszczenia z przyznanego kredytu, przysługują ulgi należytościowe, jeśli równocześnie z przeniesieniem roszczenia kredytowego, także jego wyczerpanie zostanie tabularnie zanotowane. (Orzeczenie z dnia 9 lutego 1909 L. 1187.)

17. U g o d a: Ugoda, mocą której dłużnik hipoteczny obowiązuje się do zapłaty długu pod rygorem egzekucji na zastawionej realności, nie podlega należytości skarbowej, choćby pierwotnemu skryptowi dłużnemu przyznano ulgi konwersyjne i choćby od przejęcia długu skutkiem nabycia realności żadna osobna należytość nie została uiszczona. (Orzeczenie z dnia 18 maja 1909 L. 4537.)

18. Podatek: Zmiana statutów towarzystwa dokonana w ciągu roku podatkowego, jest co do podatkowego traktowania w tym roku podatkowym zwłaszcza co do przyznania ulg podatkowych bez znaczenia. (Orzeczenie z dnia 3 czerwca 1909 L. 5083.)

19. Stempel wekslowy: Dowód, ofiarowany przeciw ustawowemu przypuszczeniu z § 24 ustawy z dnia 8 marca 1876 Dzpp. Nr. 26 (nie datowane żyro), przez wekslowo zobowiązanego (wystawca, żyrant) nie może być ze względu na wątpliwość świadków pominięty. (Orzeczenie z dnia 4 czerwca 1909 L. 5169.)

20. Wartość podatkowa: Nawet jeśli cena kupna realności przenosi wartość podatkową, jest władza skarbową uprawnioną zarządzić osobne sądowe ocenienie i na podstawie wyników przedsięwziąć nowy wymiar. (Orzeczenie z dnia 11 czerwca 1909 L. 5387.)

21. Odpowiedzialność za należytość: Adwokat, który z dokumentu wystawionego za granicą robi w kraju urzędowy użytek, odpowiada za uiszczenie należytości, choćby ten dokument zgłosił do wymiaru należytości w terminie określonym w § 23 ustawy o należytościach. (Orzeczenie z dnia 15 czerwca 1909 L. 5547.)

22. Protokoły licytacyjne. Wykazy, prowadzone przez właściciela zakładu zastawniczego i potwierdzone przez komisarza licytacyjnego o przeprowadzonej licytacji w myśl § 13 l. 5 rozporządzenia z dnia 24 kwietnia 1885 Dzpp. kr. 49 nie ulegają stemplowi od protokołu nawet wówczas, jeśli wykazy te będą użyte jako załączniki do protokołu sumarycznego o licytacji, przeprowadzonego przez władzę. (Orzeczenie z dnia 17 czerwca 1909 L. 5631.)

23. Zwolnienie z pod zastawu: Dokument o rozdzieleniu pretensyj łącznie ciężącej na kilku realnościach, na te poszczególne realności podlega tylko stałej należytości stemplowej, choćby nawet częściowa na jedną realność przypadająca kwota na podstawie tego dokumentu została wykreślona. — (Orzeczenie z dnia 22 czerwca 1909 L. 5785.)

24. Bonifikata procentów: W razie znizienia z powodu rekursu i następnie zwrotu kwot z powszechnego podatku zarobkowego, rozpoczyna się bieg procentów bonifikacyjnych dopiero z chwilą uiszczenia tej kwartalnej raty, którą zapłacono większą kwotą niż suma rocznej należytości, ustalonej w drodze rekursu. Od autonomicznych dodatków do powszechnego podatku zarobkowego, które z powodu rekursu i wywalczonego znizienia mają być zwrócone, nie należy się bonifikata procentów. — (Orzeczenie z dnia 22 czerwca 1909 L. 4762.)

25. Podatek: Wniosek strony na przesłuchanie pewnych rzeczoznawców co do ważnych pytań, nie może być milczeniem pominięty, lecz musi być albo dopuszczony, albo z podaniem powodów odrzucony. (Orzeczenie z dnia 1 lipca 1909 L. 6203.)

26. Umowa służbowa: Przy wymiarze należytości od umowy służbowej, którą zapewnia się służbownicy pewną kwotę pauszalową na wydatki zarządu i inne, należy tę kwotę pauszalową doliczyć.

Umowa służbowa zawarta na trzy a w razie zaniechania wypowiedzenia na dalszych ośm lat, podlega należytości wedle dziesięciokrotności wynagrodzenia służbowego. (Orzeczenie z dnia 2 lipca 1909 L. 6166.)

27. Odpisy: Odpisy na wartości realności, przez co wydatek na koszt budowy ma być zredukowany do rzeczywistej wartości realności, nie są pozycją potrącalną. (Orzeczenie z dnia 7 lipca 1909 L. 6492.)

28. Odpisy: Jeżeli w roku poprzednim odpiśnięcie z tytułu utraty substancji dlatego w ksiązkach nie zostało przeprowadzone, że odnośne konto już w poprzednich latach w zupełności zostało odpiśnięte, to nie można żądać potrącenia z podstawy opodatkowania tego odpiśnięcia wartości nawet wówczas, jeżeli skutkiem reasumcyi poprzednio już uwzględnione odpiśnięcia zostały zmniejszone. — (Orzeczenie z dnia 7 lipca 1909 L. 5882.)

29. Podatek: Specjalny udział w czystym zysku, przypadający jednemu z grona akcjonaryusza, „kierującemu członkowi rady nadzorczej“ za jego szczególne usługi w prowadzeniu interesu (sprawowanie agend, należących do zakresu działania generalnego dyrektora), nie stanowi pozycji potrącalnej przy wymiarze podatku przedsiębiorstwa (nie uprzywilejowanego wedle § 85 ust. pod.) (Orzeczenie z dnia 7 lipca 1909 L. 4716.)

30. Umowa służbowa: Obowiązku do opłaty należytości wedle por. tar. 40 a. nie ma jeszcze wcale, jeśli protokoł posiedzenia rady nadzorczej zawiera tylko upoważnienie Dyrekcyi do zamianowania urzędnika. Rewersy podpisane przez urzędników, w których ci przyjmują do wiadomości nadanie im służby, podlegają należytości jako umowy służbowe. (Orzeczenie z dnia 14 września 1909 L. 8191.)

31. Kwit: Jeśli tym samym kwitem kwituje się kilka pretensyj tego samego wierzyciela, należy przy obliczeniu należytości takiego dokumentu zliczyć wszystkie pokwitowane pretensje (Orzeczenie z dnia 21 września 1909 L. 8334.)

32. Podatek: Fundusz rezerwowy przeznaczony na pokrycie ubytków i strat, które powstają przez różnicę kursu i wylosowań papierów wartościowych, następnie przez nieściągalność pretensyj, oraz procentów i kosztów od tychże obliczyć się mających nie może być dotowany z uwolnieniem od podatku. (Orzeczenie z dnia 25 września 1909 L. 8332.)

33. Należytość od wpisu: Przy wymiarze należytości od wpisu prawa zastawu do ksiąg hipotecznych na podstawie prawomocnego wyroku nie ma być brana za podstawę wartość przedmiotu spornego, mająca się obliczyć w myśl rozporządzenia cesarskiego z 26 grudnia 1897 Dzpp. nr. 305, lecz mająca się wedle par. tar. 45 ustalić wartość wpisanego (zaintabulowanego) prawa. (Orzeczenie z dnia 28 września 1909 L. 8515.)

(C. d. u.)

## Zeznanie majątku podlegającego ekwiwalentowi na VII dziesięciolecie.

Uważamy za stosowne zwrócić wczas uwagę naszych kas oszczędności, że po myśli §§ 29 i 32 rozporządzenia ministerstwa skarbu z dnia 10 października 1910. Dzpp. Nr. 186 zeznania majątku podlegającego już z dniem 1 stycznia 1911 należytości ekwiwalentowej jak nie mniej wymienione w § 3 ust. 4 i w § 6 ust. 2 wykazy co do majątku który dopiero po dniu 1 stycznia 1911 podlegać będzie ekwiwalentowi mają być przedłożone władzy najpóźniej z końcem kwietnia 1911.

Niewykonanie tego obowiązku w oznaczonym terminie pociąga za sobą tę konsekwencję, że po myśli § 80 ustawy należytościowej z 9. lutego 1850 przez całe dziesięciolecie ma być opłacaną należytość w podwójnej wysokości. Zatajenie lub niezgodne z prawdą zeznania przedmiotów, które mają być podane, podpada, po myśli rozporządzenia ministerstwa skarbu z 30 marca 1852 Dzpp. Nr. 85. ust. 7. pod postanowienia karne, zawarte w §. 84. ust. 3. ustawy należytościowej. Kara jest nader dotkliwa, wynosi bowiem potrójną ewentualnie nawet sześciokrotną ukróconą należytość. Odnosi się to szczególnie do rzeczy, które wprawdzie same przez się są ruchome, lecz jako przynależność nieruchomości w rozumieniu prawnem (§ 292. ust. cyw.), mają być uważane za nieruchomość i w specyfikacji na stronie 4. wzoru A/1 i A/2 mają być dokładnie wymienione. — (§ 11. rozporządzenia.)

Tylko zeznania i wykazy majątku, sporządzone na urzędowych, w § 6. rozporządzenia decenalnego wymienionych formularzach, będą przyjęte. Każde zeznanie, jak i wykaz majątku ma być przy dopisaniu miejscowości i daty wystawienia podpisany w formie prawnie obowiązującej.

Formularze są do nabycia po cenie 2 hal. za arkusz w odnośnych urzędach podatkowych, we Lwowie zaś w ekonomacie Dyrekcyi Skarbu, gdzie również można nabyć osobną odbitkę rozporządzenia decenalnego za 20 hal.

Po myśli § 3. ust. 5. cytowanego rozporządzenia, podmioty, obowiązane do opłaty należytości ekwiwalentowej, które jeszcze dziesięciu lat nie istnieją, mają na razie w terminie do końca kwietnia podać czas powstania względnie założenia — do wiadomości władzy powołanej do wymiaru ekwiwalentu, z upływem zaś dziesiątego roku istnienia mają złożyć zeznanie majątku.

Na razie, aż do ostatecznego przeprowadzenia wymiaru ekwiwalentu na VII dziesięciolecie, ma być należytość ewiwalentowa uiszczona w ustawowych terminach prowizorycznie wedle wymiaru za VI dziesięciolecie, za potwierdzeniem na dotychczasowych arkuszach płatniczych.

Po myśli § 32 rozporządzenia decenalnego zeznania mają być przedkładane temu urzędowi wymiaru należytości, względnie tej władzy skarbowej I instancyi, w której okręgu ma siedzibę osoba, podlegająca ekwiwalentowi.

Osoby prawne, obowiązane do publicznego składania rachunków, oprócz zeznania majątku, mają przedłożyć także ostatnie zamknięcie rachunkowe.

Ponadto podajemy szereg ważniejszych orzeczeń trybunału administracyjnego odnoszących się do ekwiwalentu. I tak:

Wymiar należytości ekwiwalentowej nie może być dokonany bez przedłożenia zeznania przez stronę obowiązaną do opłaty należytości ekwiwalentowej lub bez zażądania od niej takiego zeznania.

(Orzeczenie z dnia 17. grudnia 1895.)

Także i ta część majątku osoby, obowiązanej do opłaty ekwiwalentu, która żadnego dochodu nie przynosi, ma być wciągnięta do podstawy wymiaru należytości ekwiwalentowej.

(Orzeczenie z dnia 26. stycznia 1905 L. 818 i 19 czerwca 1906 L. 7127.)

Realności, które nabyte zostały tylko celem dalszej sprzedaży, podlegają należytości ekwiwalentowej, jeśli znajdują się dłużej niż 10 lat w posiadaniu podmiotu, obowiązanego do opłaty ekwiwalentu.

(Orzeczenie z dnia 31. października 1905 L. 11676.)

Nietylko sam fundusz rezerwowy, ale cały (w bilansie wykazany) majątek kasy oszczędności, łącznie z kwotami, które są przeznaczone na pokrycie pretensyj wkładujących, podlega należytości ekwiwalentowej.

(Orzeczenia z dnia 14 marca 1905 L. 14124 z 18 marca 1905 L. 93 i L. 55, z 22 grudnia 1905 L. 13950, z 4 kwietnia L. 3947.)

Okoliczność, że część czystego zysku kasy oszczędności po myśli statutu może być przeznaczoną na cele humanitarne i że fundusz rezerwowy, któremu przypada reszta czystego zysku, na wypadek rozwiązania kasy oszczędności ma być użyty na dobroczynne cele, nie uzasadnia jeszcze uwolnienia od należytości ekwiwalentowej.

(Orzeczenia z dnia 1. czerwca 1895 L. 3323, z 30 września 1895 L. 2855, z 13 października 1896 L. 5430.)

Zabezpieczona hipotecznie na rzecz kasy oszczędności kwota (fundusz gwarancyjny), która ze strony gminy, zakładającej kasę oszczędności, pozostawiona jest do dyspozycji aż do czasu utworzenia statutem wymaganego funduszu rezerwowego na pokrycie możliwych strat, nie stanowi aktywum kasy, podlegającego obowiązkowi opłaty ekwiwalentu.

(Orzeczenie z dnia 30. września 1895 L. 1854.)

Jeżeli strona w wykazie majątku przedłożonym w celu wymiaru należytości ekwiwalentowej wstawiła pretensję zaległą, wówczas nie jest ona uprawnioną dodatkowo na podstawie twierdzenia, że pretensja ta jest nieściągalną, żądać wyłączenia jej z podstawy wymiaru.

(Orzeczenie z dnia 9 sierpnia 1904 L. 9375.)

Także nieoprocentowane i niewypowiedziane i tylko w razie zajścia pewnych warunków spłaccalne pożyczki, które kasa oszczędności udzieliła humanitarnemu, wzgl. ogólnie pożytecznemu zakładowi, mają być wciągnięte do stanu czynnego.

(Orzeczenia z dnia 16. stycznia 1894. L. 4471 i z dnia 7. czerwca 1906 L. 6673.)

Procenta, które przed dniem 1. stycznia były już płatne jakkolwiek jeszcze nie ściągnięte, mają być uważane jako część majątku podlegającego ekwiwalentowi.

(Orzeczenie z 14. stycznia 1905 L. 462 i 10. marca 1905 L. 2677.)

Bieżące — po 1. stycznia obliczone jeszcze nie zapadłe procenta od papierów wartościowych, które znajdują się już dziesięć lat w posiadaniu podmiotu, podlegającego ekwiwalentowi, mają być wciągnięte do podstawy wymiaru.

(Orzeczenie z dnia 2. listopada 1905 L. 11707 i z dnia 7. lutego 1906 L. 1341.)

Jeśli strona twierdzi, że pretensje wątpliwe, nie mają tej realnej wartości, z jaką wstawione są w aktywa zamknięcia rachunków, wówczas jest rzeczą władzy skarbowej wezwać stronę, aby wyjaśniła, wiele z wątpliwych i nieściągalnych pretensyj jest zupełnie nieściągalnych, a więc bez wartości i jaką wartość przedstawiają dubiosa.

(Orzeczenie z dnia 13. grudnia 1892 L. 6939.)

Niezapadłe jeszcze procenta od czynnych pretensyj kasy oszczędności, nie mają być wciągane do majątku podlegającego ekwiwalentowi, choćby one za czas z przed 1. stycznia obliczone i w bilansie kasy oszczędności jako „zaległe odsetki“ oznaczone były.

(Orzeczenie z dnia 12. maja 1891 L. 1729.)

Winkulacya pewnej części majątku funduszu nie uwolnionego od ekwiwalentu, na rzecz zakładu humanitarnego, nie może, jak długo nie nastąpiło utworzenie odrębnego specjalnego funduszu i nie udowodniono istnienia jego, jako samoistnie zeznającego przedmiotu, naruszać obowiązku opłaty ekwiwalentu.

(Orzeczenie z dnia 8. listopada 1890 L. 3482).

Majątek utworzonego przez Bank i pod jego zarządem stojącego, jednak samoistnego towarzystwa, nie może być uważane jako aktywum banku.

(Orzeczenie z dnia 27. października 1904 L. 4181).

Fundusz pensyjny towarzystwa nie może być uważany jako odrębny podmiot, podlegający ekwiwalentowi, jeśli brak jest organu, który imieniem funduszu mógłby zawierać czynności prawne wobec osób trzecich i jeśli interesowani ani ze sobą wzajemnie ani z funduszem pensyjnym nie stoją w bezpośrednim stosunku prawnym.

(Orzeczenie z dnia 22. grudnia 1905 L. 13906).

Fundusz pensyjny, który wedle statutów kasy oszczędności stanowi część własnego majątku kasy oszczędności, nie może być uważany jako samoistny odrębnie od majątku kasy istniejący majątek.

Fundusz, który jest przeznaczony na wypłacenie umówionych pretensyj pensyjnych i zaopatrzenia, nie może być postawiony na równi z fundacją dla celów humanitarnych i dobroczynnych, gdyż wypełnienie umówionych zobowiązań nie da się podciągnąć pod pojęcie dobroczynności lub humanitarności.

(Orzeczenie z dnia 27. września 1906 L. 10168).

Jeżeli urzędnikom kasy oszczędności przysługują pretensya o pensję do kasy oszczędności, ale nie prawo do funduszu pensyjnego, wówczas fundusz pensyjny należy do majątku kasy oszczędności i ma być wciągnięty do podstawy wymiaru ekwiwalentu.

(Orzeczenie z dnia 11. września 1906 L. 9497).

Fundusz pensyjny dla urzędników kasy oszczędności, który stanowi część składową majątku kasy oszczędności, — choćby nawet odrębnie od innego majątku zarachowywaną, — ma być po potrąceniu długów (tj. tych kwot, co do których w danej chwili przysługiwało trzecim osobom prawo zaspokojenia pretensyj) wciągnięty do podstawy wymiaru ekwiwalentu.

(Orzeczenie z dnia 18. marca 1905 L. 93. i z 18. października 1905 L. 11143).

Przy wymiarze należności ekwiwalentowej od funduszu pensyjnego, kapitał pokrycia za przyznane już pensje może być jako *passivum* obliczony w wysokości dziesięciokrotnej kwoty pensji dożywotnych, już przyznanych.

(Orzeczenie z 19 kwietnia 1904 L. 3978, 18. kwietnia 1905 L. 4342 i 16 października 1906 L. 10863).

Należność ekwiwalentowa od majątku nieruchomego ma być wymierzona na podstawie brutto wartości (bez potrącenia długów).

(Orzeczenia z dnia 14. grudnia 1880, z dnia 13. grudnia 1904 L. 13261, z dnia 30 listopada 1906 L. 12482).

Papiery wartościowe notowane na giełdzie wiedeńskiej mają być wstawiane nie wedle wartości nominalnej, lecz kursowej.

(Orzeczenie z dnia 18. marca 1905 L. 93).

Potrącenie pasywów z wartości rzeczy nieruchomych nie jest dopuszczalne; jest rzeczą obojętną, że długi podmiotu podlegającego ekwiwalentowi są większe niż wartość jego ruchomego i nieruchomego majątku razem wzięta.

(Orzeczenie z dnia 30. listopada 1906 L. 12482).

Specjalny fundusz rezerwowy. — utworzony z różnicy między ceną zakupu a kursem papierów

wartościowych nie ma być potrącony od majątku ruchomego.

(Orzeczenia z dnia 22. maja 1894, L. 1714. 29. września 1894 L. 3559 z dnia 29. stycznia 1895 L. 530, z 22. kwietnia 1895 L. 2051, z dn. 1. czerwca 1895 L. 3323, z dn. 18. lutego 1896 L. 616, z dnia 16 lutego 1897 L. 1026, z dnia 14. marca 1905 L. 14120 ex 904, z dnia 18. marca 1905 L. 55, z dn. 22. grudnia 1905 L. 13950).

Procenta naprzód pobrane nie mają być potrącone z majątku ruchomego.

(Orzeczenia z 19. maja 1896 L. 3032 z dnia 12. września 1899 L. 7371, z dnia 31. grudnia 1904 L. 13926, 13927, 13929, z dnia 14. marca 1905 L. 14120, z dnia 18. marca 1905 L. 52, 53, 55, z dnia 11. maja 1905 L. 5330, 5331, 6 października 1905 L. 10715, z dnia 22. grudnia 1905 L. 13950, z dnia 4. stycznia 1906 L. 84, z dnia 4. kwietnia 1906 L. 3946, 3947, z dnia 25. kwietnia 1906 L. 4888, z dnia 10. maja 1906 L. 5451, z dnia 7. czerwca 1906 L. 6669, z dnia 10. czerwca 1906 L. 5552, z dnia 27. września 1906 L. 10168, z dnia 24. listopada 1906 L. 12472).

Udzielone ze strony władzy skarbowej uwolnienie od należności w poprzednim dziesięcioleciu nie daje żadnego prawa na uwolnienie także na dziesięciolecie następne.

(Orzeczenia z dnia 4. marca 1895 L. 1151, z 2. listopada 1898 L. 5825, z dn. 28. lutego 1906 L. 2334).

Sama niedokładność zeznania nie wstrzymuje biegu czasu do zadawnienia. Jeśli atoli niedokładność ta polega w częściowem zatajeniu podstawy wymiaru, wówczas bieg czasu zadawnienia jest przerwany.

(Orzeczenie z dnia 10. stycznia 1907. L. 200).

Poz. tar. 106 B. e. wymaga, aby podmiot obowiązany do opłaty ekwiwalentu przez lat dziesięć był wogóle w posiadaniu jakiegoś majątku. Nie wymaga się natomiast wcale, aby także poszczególne ruchome rzeczy, z których się ten majątek składa, był przez lat dziesięć w posiadaniu tego podmiotu. Obowiązek opłaty należności ekwiwalentowej przy rzeczach ruchomych może być wówczas zawieszony jeśli one w drodze darowizny podległej należności lub na wypadek śmierci dostały się w posiadanie odnośnego podmiotu.

(Orzeczenie z dnia 10. czerwca 1907 K. 4465).

## Zbieranie wkładek oszczędności.

Hanowerska „Die Sparkasse“ w numerze lutym przynosi ciekawy odczyt kierownika kasy oszczędności w Schöneberg, z którego pozwolimy sobie przytoczyć parę wyjątków. Prelegent zaznacza, że jest rzeczą praktycznymi wynikami udowodnioną, że danie dogodnej sposobności do oszczędzania jest najlepszym bodźcem do oszczędzania i do rozbudzenia zmysłu oszczędności. Dowodzą tego zbiornice, szkolne kasy oszczędności, skarbanki oszczędności, automaty, marki oszczędności itp. itp. Za mało atoli zwrócono dotąd uwagi na system zbierania oszczędności w mieszkaniach oszczędzających.

Gdy swego czasu omawiano projekt Scherl'a, argumentowano, że kasy oszczędności same mogą wprowadzić dla swych klientów system odbierania wkładek w mieszkaniach, wiele nawet rezolucyj w tym kierunku powzięto ale też przeważnie i na rezolucjach się skończyło. System ten bowiem wprowadzono zaledwie w znikająco małej ilości kas niemieckich, pomimo, że zalety tego systemu są wielkie doniosłości gospodarczej i rzecz można ogólnie peda-

gogicznej. System zbierania oszczędności daje każdemu, mającemu chęć i możliwość oszczędzenia wyborną sposobność złożenia wkładek w kasie oszczędności bez trudu i straty czasu, System ten jest podniętą do regularnego oszczędzania i przyczynia się wielce do podniesienia dobrobytu średniej i niższej klasy ludności.

Przymus, jaki składający względnie chęć składania mający sam sobie dobrowolnie nakłada, że co tygodnia czy co miesiąca pewną kwotę odłoży działa wychowawczo. Wytrwałość zaś ta wprowadza także porządek w prowadzeniu gospodarstwa i umiarkowanie w wydatkach często niepotrzebnych. W wielu warstwach ludności współdział w tego rodzaju systemie może się przyczynić ugruntowania i do utrwalenia samodzielności. Ponadto ten system może w wielu wypadkach zastąpić ubezpieczenie; zapewnić jaki taki kapitalik czy to na wypadki nieprzewidziane, czy to na wydatki przewidziane, jak wyposażenie córek, umożliwienie dzieciom studyów, na wydatki połączone ze służbą wojskową, na koszty kuracyi, pogrzebu itp. itp.

System zbierania oszczędności po domach rozwinął się bardzo silnie we frankfurckiej prywatnej kasie oszczędności i w miejskiej kasie oszczędności w Moguncyi. Pierwsza z nich uprawia ten system od roku 1826 i ma przeszło 20.000 uczestników z roczną wkładką 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> miliona marek, kasa moguncka ma 10.000 uczestników z roczną wkładką około 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> miliona marek. Przy innych kasach, które ten system wprowadziły, jak w Hildesheim, Eschwege itd. z każdym rokiem się on rozwija. Nie można też pominąć milczeniem, że w niektórych miejscowościach system ten nie dał pozytywnych rezultatów — lecz prawdopodobnie powodem tego było nienależyte jego urządzenie.

W Schöneberg wprowadzono system zbierania oszczędności z dniem 1. października 1909 przy udziale 1400 uczestników. Wkładek zbiera się tylko przez 50 tygodni, dwa ostatnie używa się na zestawienie rachunków i przeniesienie oszczędzonych kwot na właściwe konta.

Wkładek tygodniowe mogą być zgłoszone tylko w wysokości 50 fenigów, 1, 2, 3, 4, 5, 10 lub 20 marek, odbieranie wkładek odbywa się bez kosztów i tylko od osób, które mają mieszkanie lub lokal pracy w obrębie miasta. Każdy składający ma na koszt druków złożyć jednorazowo 50 fenigów.

Współdział uczestników w przeciągu pierwszego roku przedstawia się następująco:

(Patrz tabellka)

Zebrano w ciągu roku ogółem 181.870 marek Liczba uczestników stale z tygodnia na tydzień wzrasta z końcem listopada 1910 wynosiła już 2822 z wkładkami tygodniowymi w sumie 5061.50 marek. Po roku więc istnienia tego systemu liczba uczestników wzrosła przeszło w dwójnasób i w tym samym stosunku powiększyły się wkładki. Powyższa tablica nasuwa jeszcze jeden wniosek. Oto w rubryce, w której uwidocznione są przybytki i ubytki przez zmianę wkładek na rok następny, widać, że z ogólnej liczby zmieniających wysokość tygodniowej wkładki, większość przeniosła się do wkładki wyższej, co by świadczyło o tem, że system ten bardzo zachęca do oszczędności, skoro ci, którzy w poprzednim roku składali mniej, na rok następny obowiązują się składać więcej.

Zbieranie wkładek odbywa się przez osobnych posłańców, którzy z kasą oszczędności codziennie się rozliczają. Posłańcy spełniają tę funkcję jako zajęcie uboczne, nie pobierają stałego wynagrodze-

nia, lecz bywają wynagrodzeni w stosunku do wykonanej pracy. Wynagrodzenie jest minimalne (3 fenigi od zainkasowanego arkusza tygodniowego i 15 fenigów od każdego nowego zjednanego uczestnika).

Zebrane kwoty wchodzą codziennie na założone w tym celu konto zbiorowe jako pobór.

W ciągu roku zbiorczego wkładki tygodniowe nie są oprocentowywane, z końcem roku dopiero przenosi się je na konto każdego z uczestników i dopiero od tego czasu się je oprocentowuje. Częściowy zwrot wpłaconych, na konto jeszcze nie wpisanych wkładek tygodniowych następuje bez jakiegokolwiek potrącenia. Odmawia się atoli wypłaty, jeżeli wkładający żąda zwrotu całej wkładki. Aby zainteresować szersze warstwy, mają być wyznaczone premie dla tych oszczędzających, którzy w ciągu pięciu lat składali regularnie swoje wkładki i w tymże czasie z wkładek tych nic nie podnosili. Wysokość tych premij oznacza kuratoryum kasy.

Uczestnicy z wkładką tygodniowo		Razem	
20 M.	11	1400	14
10 M.	24	1484	39
5 M.	81	2884	174
4 M.	24	481	24
3 M.	122	257	210
2 M.	272	527	473
1 M.	561	1203	988
50 f.	305	68	481

1. października 1909 było:	541	62	479	2	481
W ciągu roku przybyło:	1029	102	927	61	988
W ciągu roku ubyło:	174	94	94	88	473
Stan 1. października 1910	1029	102	927	61	988
przez zmianę					
wkładek					
na rok następny					
przybyło:					
na rok 1910/11 zatem jest:					

Książkowość i kasowość jest bardzo prosta choćby z tego powodu, aby przy stosunkowo małych sumach wkładkowych kosztu administracyi nie były wielkie a pomimo tego aby kontrola była ścisła.

Z ksiąg i wykazów prowadzi się następujące: dziennik poborów, dziennik wypłat, wykaz przybywających, wykaz ubywających i tzw. kontrola tur. Miasto podzielone jest na okręgi zbiorcze, okręgi zaś na tury tygodniowe. Dla każdego składającego zakłada się „arkusz tygodniowy“, który składa się z pojedynczych tygodniowych pokwitowań i z talonu, rawierającego potrzebne daty o składającym a więc czas wstąpienia, ewentualne podjęcia ze złożonych

wkładek itd. i z tego to arkusza tygodniowego kon-  
tuje się z końcem roku jego wkładki na właściwe  
jego konto. Przedkładanie tygodniowych pokwitowań  
jest niepotrzebne, i składający nawet w razie zgu-  
bienia ich nie ponosi żadnej szkody.

Te arkusze tygodniowe układa się dokładnie  
wedle ulic, numerów domu, wkłada się je do teczki  
wraz z wykazem kwot, jakie mają być zainkasowane  
i wydaje się je zbieraczowi za potwierdzeniem od-  
bioru. Wykaz kwot służy zarazem do kontroli zain-  
kasowanych i do kasy wpłaconych pieniędzy.

Co do kosztów, zauważyć należy, że znajdują  
one swe pokrycie w tem, że wkładki tygodniowe  
aż do końca roku nie procentują, koszta druków  
pokrywa zaś kwota 50 fen., którą każdy uczestnik  
składa, tak że nawet zostaje pewna nadwyżka na  
koszta biurowe i administracji. A zresztą, gdyby  
nawet zbyt wielkiego zysku inowacya ta nie przy-  
niosła, to przecież nie pozostanie ona bez pożytku.  
Kasy oszczędności bowiem powinny to mieć na  
uwadze, że przez wprowadzenie tego systemu zbierania  
oszczędności spełniają cel idealny, wychowują  
ludzi, którzy o oszczędzaniu ani myśleli, na ludzi  
gospodarnych, myślących o przyszłości, utrwalają-  
cych swój dobrobyt a na tem nietylko społeczeństwo  
ale i kasa oszczędności tylko zyskać może.

## W sprawie zakładania Kas oszczęd. w Galicyi.

Przeglądając ostatnie sprawozdania Związku  
galicyjskich Kas oszczędności za lata 1908 i 1909,  
mimowoli zwrócić się musi uwagę na bardzo inte-  
rezującą a dołączoną mapę, rozmieszczenia kas  
oszczędności w Galicyi, przykłada atoli doznaje się  
wrażenia na widok „białego pola tj. wolnych 32 po-  
wiatów, w którychby mogły i powinny istnieć Kasy  
oszczędności a to już w interesie ekonomicznym  
tych powiatów — a dotąd ich niema.

Przypuszczam, że rozległe te powiaty zajmu-  
jące może  $\frac{1}{4}$  część całego kraju, a względnie mia-  
sta tamże znajdujące się posiadają dobrze zorgani-  
zowane Towarzystwa Zaliczkowe zostające pod patro-  
natem Związku stowarzyszeń, ale wieleż nadto ist-  
nieje tam prywatnych banków i banków żydow-  
skich, które usiłują zaspokoić rok rocznie wzmagają-  
jące się potrzeby kredytowe ludności miejskiej  
i wiejskiej,

Pomijając tę ważną gałąź agend Towarzystw  
Zaliczkowych, w udzielaniu krótko trwałych kredy-  
tów, pozostaje znaczne pole do działania w zakre-  
sie pożyczkowym hipotecznym długoterminowym,  
który z natury rzeczy przez Towarzystwo Kredy-  
towe nie może być zaspokojony. Pozatem pozostaje  
dla Kas oszczędności właściwe jej wielkie zadanie  
szerzenia nauczania i pielęgnowania zmysłu oszczę-  
dności, tak bardzo u nas zaniedbanego i wprost lek-  
ceważonego.

Wreszcie dla braku Kasy oszczędności odpada  
z danej miejscowości, pewna bardzo ważna suma  
tych obrotowych kapitałów, jaka jedynie z kas  
oszczędności może płynąć, to jest z lokacji wkład-  
dek, lokowanych przez sądy i inne władze, wyma-  
gające pupilarnego bezpieczeństwa, te właśnie ka-  
pitały, jakie pozostają w tym samym powiecie i tu  
na korzyść ludności obrócone być winny. Na pozór  
zdaje się drobna okoliczność, lecz wzięwszy  
pod rozwagę dziesiątki lat, to te pupilarne fundusze  
w kasach oszczędności lokowane, dochodzą dziesią-  
tek i setek tysięcy — i rozchodzą się do innych

miast i powiatów z uszczerbkiem właśnie tych miej-  
scowości — a to dla banku istnienia kasy oszczę-  
dności.

Dalsze korzyści, jakie wynikają, z istnienia kasy  
jest fakt, że ona staje się regulatorem stopy procen-  
towej, inne zakłady lokalne zmuszone są siłą faktów  
i wynikłej stąd polityki procentowej, liczyć się z tą  
okolicznością.

A ponieważ zatem kasa oszczęd. nie jest na  
zysk obliczona więc po zaspokojeniu kosztów adm.  
może bezwarunkowo tańszym operować procentem,  
co z korzyścią tylko wychodzi dla miejscowego  
społeczeństwa.

Nie można również zapominać najważniejszego  
momentu, że powstała w danym mieście lub po-  
wiecie kasa oszczędności, staje się ich podporą finan-  
sową do pewnego stopnia. Obszerna historia dzia-  
łalności humanitarnej kas oszczędności, znaną jest  
dobrze i nietrzeba daleko szukać przykładów, wiele  
to k. o. złożyły na te cele.

To już nie setki, ale dziesiątki milionów prze-  
szły na cele humanitarne. Przy pomocy Kas oszcz.  
poważne inwestycje przeprowadziły miasta. przy  
pomocy K. o., rozwinął się ruch budowlany, pod-  
niósł się stan posiadania a tem samem stworzyła  
się większa siła podatkowa dla administracji miasta  
lub powiatu.

Wogóle trudno w sposób statystyczny i mate-  
ryalny cyfrowy ująć i przedstawić wszystkie korzy-  
ści jakie wynikają pod względem ekonomicznym,  
humanitarnym i społecznym z istnienia kasy oszczę-  
dności.

Trudno też zrozumieć te inercyje dotyczą-  
cych czynników, które dotąd nie zebrały się na tę  
energię czynu i nie starały się o założenie k. o.

Przed istnieniem Związku gal. k. o. sprawa ta  
mogła rzeczywiście przedstawiać pewne trudności  
pod względem technicznym. Obecnie ale, gdy Z. gal.  
k. wszystkie formalności niezbędne do otwarcia za-  
kładu, z chęcią i gotowością załatwia, ułatwia począ-  
tkowy obrót po ewentualnem zasileniu młodej kasy  
funduszami, gdy wreszcie wykonuje Związek gali-  
cyjskich kas patronat nad naszymi zakładami i kon-  
trolę więc — co właściwie może jeszcze brak-  
kować? dobrej woli, bo wobec ciągle wrastających  
zakładów finansowych krajowych — ale co gorsza  
obcokrajowych i prywatnych, przepada szereg ko-  
rzyści dobra komunalnego na prywatne.

Związek galicyjskich kas oszczędności wspomina,  
że w ubiegłych 4 latach powstały zaledwie 3 kasy  
a w 10 latach 7, podczas, gdy w tymże czasie po-  
wstały w dotyczących miejscowościach dziesiątki,  
lichwiarskich banków, tow. eskontowych i t. p.

Należy przyznać, że Związek galicyjskich kas  
oszczędności pozostał w kierunku zakładania kas  
oszczędności w tyle po za organizacją Patronatu  
dla Tow. zarobkowych i organizacych spółek Reif-  
feissena — i wobec tego pozwałam sobie tutaj wy-  
powiedzieć swoje zdanie trochę w odmiennej formie  
aniżeli Wydział, a mianowicie, nie należy czekać na  
żywszą inicjatywę w zakładaniu kas oszczędności  
przez gminy lub powiaty, ale wprost obowiązkiem  
związku, starać się przez swoich reprezentantów,  
osobiście wziąć udział w założeniu kasy oszczę-  
dności tam gdzie jej niema. Stosunki tak handlowe, jako  
ekonomiczne i w całym kraju są już na tyle roz-  
winięte że kasa oszczędności moim zdaniem wszę-  
dzie ma rację bytu i istnienia tylko dać jej odpo-  
wiednio kwalifikowane siły i kierowników.

Związek galicyjskich kas oszczędności powi-  
nien wprost w interesie dobra ogólnego, narzucić  
założenie kasy oszczędności danej reprezentacji —

aby uchronić obywatelstwo miejskie i wiejskie od nowej pracy lichwiarskiej, jaka jest prowadzoną pod firmą zkładów wątpliwych finansowych. Wszak ten jeden argument powinien wystarczyć, aby Związek galicyjskich kas w sposób energiczny zajął się tą akcją, to jest moralny jego obowiązek, spełnić to obywatelskie zadanie wobec powiatów i miast.

Partykularne stosunki u nas, kto je zna, zabijają nieraz najszlachetniejsze myśli i inicjatywy — i potrzeba z czynników zewnątrz, któreby mogły i powinny działać.

Dlatego to czekanie przez Związek galicyjskich kas na inicjatywę, moim zdaniem niezdaje się zbyt szczęśliwe — sprawę bo to odsuwa ad calendas grecas.

Poruszyłem tą myśl, którą zaraz przy założeniu Związku galicyjskich kas oszczędności przed 8 laty, gorąco Wydziałowi poleciłem, aby intensywniej zajął się powołaniem kas oszczędności do życia tam gdzie dotąd nieistnieją i najbliższy Wydział sprawę tę powinien wszechstronnie rozpatrzyć i ewentualną akcję rozpocząć. Wreszcie poruszam tę myśl publicznie, dla wywołania tą drogą wypowiedzenia wielu jeszcze uwag.

A. Ossoliński.

## Ludność Galicyi.

Według obliczenia tymczasowych zestawień wyników spisu ludności z 31 grudnia 1910 roku ma Galicya 7,965.404 mieszkańców, to jest o 649.465 więcej, niż ich liczyła przed laty dziesięciu. Wówczas bowiem ludność Galicyi wynosiła 7,315.939. Obecnie do ośmiu milionów brakuje niespełna 35.000 osób.

Z owych 7,965.404 jest w powiecie:  
w bielskim 82.056 (77.559)\*, o 4.517 więcej niż [w r. 1900.

w bóbreckim 87.643 (79.390) o 8.253 więcej;  
w bocheńskim 114.360 (105.093), o 9.267 więcej;  
w bohorodzkańskim 69.402 (61.665) o 7.737 więcej;  
w borszczowskim 108.990 (109.220) o 230 mniej;  
w brodzkim 145.055 (138.170) o 6.885 więcej;  
w brzeskim 104.448 (97.345) o 7.103 więcej;  
w brzeżańskim 104.440 (95.164) o 9.276 więcej;  
w brzozowskim 81.518 (78.694) o 2.824 więcej;  
w buczackim 138.566 (123.704) o 14.862 więcej;  
w chrzanowskim 110.019 (92.168) o 17.751 więcej;  
w cieszanowskim 86.459 (79.568) o 6.891 więcej;  
w czortkowskim 75.639 (71.981) o 3.658 więcej;  
w dąbrowskim 68.387 (68.730) o 343 mniej;  
w dobromilskim 72.311 (68.987) o 3.324 więcej;  
w dolińskim 113.976 (105.262) o 8.714 więcej;  
w drohobyckim 173.200 (134.056) o 39.144 więcej;  
w gorlickim 82.090 (83.069) o 979 mniej;  
w gródeckim 79.488 (71.482) o 8.006 więcej;  
w grybowskiem 53.159 (50.919) o 2.240 więcej;  
w horodeńskim 92.346 (91.747) o 899 więcej;  
w husiatyńskim 96.948 (93.854) o 3.094 więcej;  
w jarosławskim 145.910 (136.573) o 9.337 więcej;  
w jasielskim 85.685 (83.794) o 1.891 więcej;  
w jaworowskiem 86.243 (78.002) o 8.241 więcej;  
w kałuskim 97.426 (87.161) o 10.265 więcej;  
w kamioneckim 115.115 (104.094) o 11.021 więcej;  
w kolbuszowskiem 73.759 (74.443) o 684 mniej;

\*) cyfry w nawiasie podają liczbę ludności z r. 1900.

w kołomyjskim 120.827 (109.212) o 11.615 więcej;  
w kossowskim 85.538 (84.045) 1.493 więcej;  
w krakowskim (bez miasta Krakowa) 66.889 (86.445) o 19.556 mniej;  
w krośnieńskim 83.366 (82.480) o 886 więcej;  
w limanowskiem 83.457 (75.980) o 7.477 więcej;  
w liskim 98.751 (95.362) o 3.389 więcej;  
w lwowskiem (bez miasta Lwowa) 161.662 (125.931) o 35.731 więcej;  
w łańcuckim 94.512 (92.692) o 1.821 więcej;  
w mieleckim 76.988 (75.315) o 1.673 więcej;  
w mościskim 87.814 (79.184) o 8.630 więcej;  
w myślenickim 93.089 (88.714) o 4.357 więcej;  
w nadwórniańskim 90.668 (79.116) o 11.552 więcej;  
w niskim 69.609 (65.301) o 4.308 więcej;  
w sądeckim 132.097 (119.773) o 12.324 więcej;  
w nowotarskim 80.977 (78.997) o 1.982 więcej;  
w oświęcimskim 50.307 (42.254) o 8.053 więcej;  
w peczeniżyńskim 46.870 (47.136) o 9.734 więcej;  
w pilźnieńskim 48.687 (50.250) o 1.563 mniej;  
w podgórkim 63.580 (60.066) o 3.514 więcej;  
w podhajeckim 92.154 (88.035) o 4.119 więcej;  
w przemyskim 158.907 (144.875) o 14.032 więcej;  
w przemysłańskim 86.652 (77.238) o 9.414 więcej;  
w przeworskim 57.110 (49.095) o 8.015 więcej;  
w rawskim 115.404 (105.185) o 10.219 więcej;  
w rohatyńskim 124.955 (108.416) o 16.539 więcej;  
w ropczyckim 78.813 (78.480) o 333 więcej;  
w rudeckim 46.767 (70.440) o 6.327 więcej;  
w rzeszowskiem 143.177 (134.322) o 8.855 więcej;  
w samborskim 106.983 (96.215) o 10.768 więcej;  
w sanockim 108.334 (103.590) o 4.744 więcej;  
w skałackim 96.645 (91.763) o 4.882 więcej;  
w śniatyńskim 89.189 (84.360) o 4.8429 więcej;  
w sokalskim 111.725 (100.155) o 11.570 więcej;  
w stanisławowskiem 154.761 (134.100) o 20.661 więcej;  
w starosamborskim 59.507 (56.859) o 2.648 więcej;  
w stryjskim 132.638 (116.508) o 16.130 więcej;  
w strzyżowskiem 58.576 (55.993) o 2.583 więcej;  
w tarnobrzeciem 77.227 (74.088) o 3.139 więcej;  
w tarnopolskim 138.496 (131.632) o 6.864 więcej;  
w tarnowskiem 112.414 (107.470) o 5.244 więcej;  
w tłumackim 116.003 (105.769) o 10.234 więcej;  
w trembowelskim 80.766 (77.212) o 3.554 więcej;  
w turczańskim 85.848 (71.057) o 14.791 więcej;  
w wadowickim 94.265 (89.082) o 5.183 więcej;  
w wielickim 67.730 (61.922) o 5.808 więcej;  
w zaleszczyckim 76.326 (77.641) o 1.315 mniej;  
w zbaraskim 71.122 (67.383) o 3.739 więcej;  
w zborowskiem 59.894 (54.397) o 5.497 więcej;  
w złoczowskiem 115.916 (108.619) o 7.297 więcej;  
w żółkiewskim 97.905 (90.227) o 7.678 więcej;  
w żydaczowskiem 83.073 (74.158) o 8.915 więcej;  
w żywieckim 118.289 (108.629) o 9.660 więcej.

Nadto miasto Lwów (bez załogi wojskowej) liczy 196.257 mieszkańców, to jest o 36.380 więcej, gdyż przed laty 10-ciu liczyło ich tylko: 159.877. Miasto Kraków (bez załogi) liczy 140.950 mieszkańców, czyli o 49.627 więcej, niż przed 10-ciu laty, wówczas bowiem liczyło ich tylko 91.923.

Pominąwszy powiat krakowski tylko więc sześć powiatów wykazuje zmniejszenie się liczby ludności, mianowicie powiaty: borszczowski, dąbrowski, gorlicki, kolbuszowski, pilzneński, i zaleszczycki. Z nich najmniejszy ubytek ludności wykazuje powiat borszczowski (230), a największy ubytek powiat pilzneński (1.563). Najprawdopodobniej ten ubytek ludności powoduje emigracja włościan do Ameryki.

Największy przyrost ludności wykazuje powiat drohobycki, gdzie liczba mieszkańców zwiększyła się aż o 39.144. Wytłumaczenie tego faktu możemy znaleźć głównie w rozwoju kopalni nafty i wosku ziemnego w Drohobyczu i w Borysławiu, a tem samem w zapotrzebowaniu robotników. Po powiecie drohobyckim pierwsze miejsce pod względem wzrostu ludności zajmuje powiat lwowski (35.731), stanisławowski (20.661), chrzanowski (17.851), rohatyński (16.539), stryjski (16.130), buczacki (14.862), turczański (14.791), przemyski (14.032), sądecki (12.324), kołomyjski (11.615), sokalski (11.570), nadwórniański (11.552), kamionecki (11.021), samborski (10.768), tłumacki (10.324) i rawski (10.219). Reszta powiatów wykazuje wzrost ludności poniżej 10.000 osób, aż do najmniejszej ich liczby 333 w powiecie ropczyckim.

## NOTATKI.

Posiedzenie Wydziału Związku odbędzie się w niedzielę dnia 2. kwietnia r. b. o godzinie 10-tej przedpołudniem w sali obrad galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie z następującym porządkiem dziennym:

Sprawozdanie z czynności biura.

Sprawozdanie z przeprowadzonych lustracyj.

Sprawa należności ekwiwalentowej na VII. dziesięciolecie (1911—1920).

Sprawa dodatku administracyjnego w kasach oszczędności.

Sprawy bieżące.

Wnioski członków.

**Renta państwowa a kasy oszczędności.** Dnia 15 marca r. b. odbyła się w parlamencie pod przewodnictwem Dra Sylwestra konferencja posłów niemieckich z zastępcami niemieckich kas oszczędności. Przedmiotem konferencji była narada pod projektem rządu, który zamierza zniewolić wszystkie austriackie kasy oszczędności, by część swoich funduszy, przynajmniej w wysokości 10% lokowały w rentach państwowych. Na konferencji tej prezes państwowego Związku niemieckich kas oszczędności Herzer i poseł sejmowy Wojciech Kulhanek (dyrektor rachunkowy pocztowej kasy oszczędności) przedstawili życzenia i żądania kas oszczędności w Austrii. W dyskusji nad projektem rządowym podniesiono, że austriackie kasy oszczędności na ogół razem wzięwszy mają w swem posiadaniu więcej niż 10% własnych funduszy w rentach państwowych, w poszczególnych jednak kasach zapas rent jest o wiele mniejszy i wobec tego tym kasom nie przyszłoby łatwo ulokować od razu 10% swych funduszy w rencie państwowej. Jeśli rząd z tym projektem definitywnieby wystąpił, w takim razie musiałyby kasy oszczędności żądać, aby w bilansie swe mogły wstawić rentę po cenie zakupna a nie po kursie, straty bowiem jakie kasy w ostatnich latach poniosły na spadku kursów były bardzo znaczne i zachodzi słuszną obawa, że wrazie dojścia do skutku tego projektu, kursa na razie bardzo znacznie się

podniosą, po zaspokojeniu zaś zapotrzebowania kursa spadną i kasy będą znowu narażone na straty z powodu różnicy kursów.

Dalej musiałyby kasy żądać, aby ten przymus zaopatrzenia się w renty państwowe rozłożony był na szereg lat — przynajmniej na lat sześć, a to w tym celu, by z jednej strony dać kasom możliwość powolnego zaopatrzenia się w potrzebny zapas rent z drugiej zaś strony, aby nie wywołać zbytniej zwyżki tych papierów. Posłowie niemieccy wyrazili nadto obawę, że niemieckie kasy oszczędności znalazłyby się w trudniejszym położeniu, na 6 miliardów bowiem wkładek w austriackich kasach oszczędności ulokowanych, 4 miliardy są w kasach niemieckich, 870 milionów w czeskich a reszta w polskich i innych, że w obec tego najwyższą ilość rent musiałyby zakupić niemieckie kasy oszczędności. Zarazem domagali się reprezentanci kas oszczędności, by w razie urzeczywistnienia się tego projektu banki były na równi traktowane w tej mierze z kasami oszczędności, dalej aby użyczono większej opieki tytułowi „Kasa oszczędności“. Domagano się również stworzenia rady przyborczej dla kas oszczędności. Ponadto wyrażono życzenie, aby projekt rządu przeprowadzony został w drodze ustawodawczej a nie w drodze administracyjnej.

**Ulgi konwersyjne.** Jeśli w ciągu roku po wystawieniu nowego skryptu dłużnego skonwertowana pretensya hipoteczna nie zostanie wykreślona, wówczas traci się prawo do ulg konwersyjnych. Jako chwilę wykreślenia uważa się po myśli §. 29, 93, 103 i 132. ustawy o księgach gruntowych z dnia 26. lipca 1871 Dz. pp. Nr. 95 chwilę wejścia podania o wykreślenie do władzy prowadzącej księgi gruntowej, — a więc chwila nadania takiego na pocztę nie jest tu decydująca. (Orzeczenie trybunału admiaistracyjnego z 6. grudnia 1910. L. 9736.).

**Nowa Kasa oszczędności.** Jak się dowiadujemy gmina miasta Oświęcimia ma zamiar założyć miejską w temże mieście kasę oszczędności.

**Biuro Związku galicyjskich kas oszczędności** uprasza wszystkie kasy o przysłanie zamknięć rachunkowych za rok 1910 w dwóch egzemplarzach.

**Bilans kas oszczędności.** W roku bieżącym pierwsza nadesłała nam zamknięcia rachunków za rok 1910 Kasa oszczędności miasta Sokala. Bilans tej kasy przedstawia się następująco:

<b>A. Stan bierny:</b>	
Wkłady na 1982 książeczkach K.	1,779 115 57
Odsetki pobrane za rok 1911	„ 6.073 87
Depozyta obce	„ 2.242.07
Ruch bież. fund. rezerwowego	„ 245.24
Pozostałość zysku z lat	
1908 i 1909	„ 9.200.==
Zysk za rok 1910	„ 19 548.07
	<hr/>
	K. 1,816.42482
<b>B. Stan czynny:</b>	
Gotówka	K. 54.101.24
Pożyczki hipoteczne	„ 1.428 184.83
Weksle	„ 243.992.65
Inwentarz druki etc.	„ 5 670.36
Efektu własne	„ 25.419.70
Odsetki zaległe	„ 21.574.52
Lokacje	„ 30.000.--
Inne	„ 7.481 52
	<hr/>
	K. 1.816.424.82

**Powiatowa kasa oszczędności w Tłumaczu** wystąpiła z pierwszym zamknięciem rachunków obejmującym okres działalności tej kasy za czas od



15 lutego do 31 grudnia 1910. W sprawozdaniu, jakie Dyrekcyja kasy przedłożyła Wydziałowi czytamy:

Dzięki usilnym zabiegom osób dbających o dobro powiatu, a w pierwszym rzędzie Pośla do Rady Państwa Stefana Barona Moysy-Rosochackiego, oraz byłego c. k. Starosty Tłumackiego, a obecnie c. k. Rady w Namiestnictwa Leopolda Popiela powstała w Tłumaczu Powiatowa Kasa oszczędności.

Ruch Kasy otwarto z dniem 15. lutego 1910, a chociaż powiat Tłumacki nie zasilił jej dotychczas pożyczką 50.000 K. którą miał zaciągnąć w myśl artukułu II ustawy krajowej z dnia 2 września 1909 Dz. u. kr. Nr. 132, mimo to Kasa rozwinięła dość znaczną działalność finansową, albowiem:

- a) obrót jej kasowy wynosił 2,252.069 K. 22 h.
- b) udzieliła pożyczek hipotecznych 263 na kwotę 220550 K. —
- c) udzieliła pożyczek weklowych 261 na kwotę 213,902 K. 48 h.
- d) otrzymała tytułem wkładek oszczędności kwotę 529.489 K. 87 h. a wypłaciła kwotę 218.968 K. 06 h.

Dyrekcyja licząc się z tą okolicznością, że Kasa nie posiada dotychczas funduszu rezerwowego postępowwała przy udzielaniu pożyczek z jak najdalej idącymi ostrożnościami i nigdy prawie nie udzielała kredytu wyższego nad 33% wartości czystego majątku dłużnika, a wierzytelności wekslowe zabezpieczyła przeważnie kaucyjami hipotecznymi. Mimo to ilość ubiegających się o pożyczki była tak znaczną w stosunku do środków pieniężnych Kasy, że musiano od korzystania z pożyczek hipotecznych wykluczyć osoby nie posiadające dwóch morgów gruntu.

Nie da się zaprzeczyć, że w tut. powiecie są nadzwyczaj pomyślne warunki do operacji kredytowo-hipotecznych, albowiem z ogólnej ilości około 200.000 morgów jest bezwątpienia około 50.000 takich, których właściciele pragnęliby długi u nas skonwertować, lub realności swoje obciążyć, ale aby temu zadość uczynić potrzeba mieć do rozpożyczenia najmniej 5.000.000 K. licząc tylko po 100 K na morg, tj. 1/6 wartości minimalnej.

Ponieważ jednak skazani jesteśmy prawie wyłącznie na kapitały wkładowe, dlatego musimy jeszcze długo wyczekać zanim się stanie zadość tym gorącym życzeniom ubiegających się o pożyczki hipoteczne.

Wśród takich okoliczności nie przedstawiało dla Dyrekcyi żadnej trudności bezpieczne ulokowanie kapitałów wkładowych.

Najważniejszą troską Dyrekcyi było uzyskanie jak największej ilości wkładek oszczędności a usiłowania jej dotychczasowe wydały dość pomyślne rezultaty.

Kredytów reeskontowych używaliśmy wyłącznie tylko dla właściwych celów Kasy, a mianowicie dla zabezpieczenia natychmiastowej wypłaty wkładek oszczędności, albowiem dotychczas ze strony Kasy nigdy nie korzystaliśmy i nie będziemy nadal korzystać z terminów wypowiedzenia lecz wkładki z zawsze wypłacaliśmy i wypłacać będziemy natychmiast bez ograniczenia kwot.

W ciągu roku 1910 Dyrekcyja odbyła 23 posiedzeń, na których załatwiła ogółem 541 spraw pożyczkowych, z tego przychylnie 302 tj. 55% zaś 239 czyli 45% odmownie.

Wszystkie powyższe uchwały powzięto w obecności i za kontrasygnaturą c. k. Komisarza Rządowego, który również brał udział w niespodziewanem szkontowaniu kasy, przeprowadzonym przez Komisję kontrolującą dnia 21 lipca 1910.

Na zakończenie sprawozdania naszego stawiamy następujące wnioski:

1) Cały zysk bilansowy za rok 1910 w kwocie 7084 K. 17 h. przydzielić do funduszu rezerwowego.

2) Ponieważ tak powstały fundusz rezerwowy wynosić będzie więcej jak 2% kapitału wkładowego w obec tego uwolnić należy Powiat Tłumacki nadal od zobowiązań ciążących na nim z § 3 statutu z wyjątkiem bezpłatnego dostarczenia potrzebnego lokalu.

Bilans powiatowej kasy oszczędności w Tłumaczu przedstawia się następująco:

**A. Stan bierny:**

Wkładki oszczędności	K.	310.521.81
Odsetki pobrane na rok 1011	"	4.793.45
Reeskont weksli	"	34.010.—
Depozyta	"	16.457.86
Zysk za rok 1910	"	7 084.17
	K.	372.867.29

**B. Stan czynny:**

Gotówka	K.	3.757.79
Pożyczki hipoteczne	"	213.675.78
Weksle	"	118.077.50
Inwentarz	"	1.073.84
Depozyta	"	16.457.86
Lokacje	"	18.615 52
Odsetki zaległe	"	— 309.—
	K.	372.867.29

Dość znaczny stosunkowo zysk z obrotu należy przypisać tej okoliczności, że kasa nie ponosi prawie żadnych wydatków administracyjnych.

**Język blankietów wekslowych „Kupiec polski“** organ kupiectwa polskiego, wychodzący w Krakowie pomieszcza w ostatnim numerze bardzo słuszne uwagi na temat przewagi niemieckich blankietów wekslowych w obrocie krajowym i pisze: „Kwestya walz niemczyzną to kwestya walz codziennej bacznego zwracania uwagi na każdy szczegół, który się przedstawia nieraz jako drobny i skutkiem tego zostaje zapomniany. Dziś np. pragniemy poruszyć sprawę języka, w którym są wystawiane blankiety wekslowe. Gdy przyjdziemy do trafiki i zażądamy blankietu wekslowego, otrzymamy niemiecki, dopiero dopominąć się trzeba o polski — a bardzo często nawet nie są one w użyciu.

Nie trzeba dodawać, że ten nałóg germanizacyjny jest bardzo rozpowszechniony a bardzo dla nas upokarzający. Weksle bez względu nato, w jakim języku są wystawione, mają walor w obiegu międzynarodowym. Nie na to patrzy się w jakim języku wystawiony jest dokument, ale na jaką sumę on opiewa i jakie na nim są podpisy. A zresztą ogromna większość naszych weksli nie dostaje się na rynki zagraniczne, zakrajowe i zamyka się w obrocie wewnętrznym. Z drugiej strony czasami wypełnienie blankietu wekslowego, wystawionego w obcym języku sprawia trudności powodując nie raz jego zepsucie.

Takie protegowanie języka niemieckiego niczem usprawiedliwić się nie da. Postępując się nim bez konieczności i potrzeby, wystawiamy o sobie smutne świadectwo. Wzywamy więc kupców i trafikantów: miejcie na składzie polskie blankiety wekslowe, odzywamy się do wszystkich z prośbą, by zawsze ich wszędzie żądali. Nieraz występujemy przeciw germanizatorskim zapędom, nieraz potępiamy ostro szerzenie niemczyzny a tymczasem sami, nie dość uważając na każdy nasz choćby drobny postępek, przyczyniamy się do hegemonii niemczyzny. — Wierzmy że nasz apel nie pozostanie bez echa“.

**Das österreichische Gebührenäquivalent mit Berücksichtigung der für das VII Decenium (1911 — 1920) erlassenen Durchführungsverordnung vom 10**





Nakładem Związku gal. kas oszczędności

wyszła

### INSTRUKCYA MANIPULACYJNA

dla

## KAS OSZCZĘDNOŚCI

Cena za egzemplarz 18 koron.

== Do nabycia w Biurze Związku. ==

### DOM BANKOWY

## Kantor wymiany

# SOKAL & LILIJEN

kupuje i sprzedaje wszelkie **papiery wartościowe i waluty zagraniczne** po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie **zlecenia giełdowe** zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, **wypłaca wszelkie kupony** możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizji inkasowej.

Filia c. k. uprz. austriackiego

## Zakładu kredytowego

dla handlu i przemysłu

### WE LWOWIE

wydaje codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 9 do 12 przedpoł. i od 3 do 4 popoł.

## książeczki wkładkowe

z 4% oprocentowaniem

Na żądanie wypłaca kwoty do 5000 k. jednego dnia i na jedną książeczkę bez wypowiedzenia.

## Kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po kursie dziennym bez doliczenia prowizji, wydaje przekazy i akredytywy na zagraniczne miejsca, przyjmuje zlecenia giełdowe, bierze w przechowanie papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

Nakładem Związku. Redaktor odp. Walery Struskiewicz.

## FILIA

# Pragskiego Banku Kredytowego

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 29

(Nr. telefonu 937, 946, 846).

Zakład centralny w Pradze. Filie w Kolinie Olomuńcu i Brodach.

Wpłacony kapitał akcyjny K. 9,000.000.

Fundusze rezerwowe i gwarancyjne K. 4,100.000.

### Korzystne załatwianie

## wszelkich transakcji bankowych i lokacji kapitałów

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. — Przeprowadzanie wszelkich obrotów giełdowych na targach krajowych i zagranicznych

**Promesy, Losy** (Sprzedaż losów za wypłatą w rachunku bieżącym). — **Otwieranie kredytów i udzielanie zaliczek** na pokład papierów wartościowych. — Przyjmowanie w przechowanie i w zarząd papierów wartościowych. — **Ubezpieczanie losów i efektów od strat z powodu wylosowania.** — Wykupno płatnych kuponów i wylosowanych papierów wartościowych. — **Listy polecające i akredytywy** na sezony podróży. — **Eskont weksli.** — **Inkasa i wypłaty** w kraju i na miejsca zagraniczne. — **Wkładki pieniężne**, na książeczki wkładkowe (podatek rentowy opłaca Bank) oprocentowuje po

**4 1/2 procent**

na asygnaty kasowe z 90-dniowym wypowiedzeniem: oprocentowanie po 4 1/4% i w rachunku bieżącym.

Oddział komercyjny:

**Finansowanie przedsiębiorstw przemysłowych i budowl publicznych**, kredyty na podatki i cła. Zaliczkowanie faktur towarowych. Kupno i sprzedaż w drodze komisowej towarów i zaliczkowanie tychże.

## Wiedeński Bank Związkowy

### FILIA WE LWOWIE.

### Lwów

Kapitał akcyjny:  
K. 80,000.000.

Fundusze rezerwowe:  
K. 23,027.428-13.

we własnym gmachu przy  
**ul. Jagiellońskiej 13.**

Telefon nr. 57. Dyrekcya  
Telefon nr. 358. Kantor  
wymiany.

Zakład centralny  
**Wiedeń**

FILIE: Amsal n/Z.  
Bern, Budapeszt,  
Czerniowce, Grac,  
Prosciejów, W. Neustadt i St. Pölten.  
12 kantorów wymiany i kas depozytów we Wiedniu.

Załatwia wszelkie interesa bankowe oraz transakcje w zakres kantorów wymiany wchodzące a mianowicie:

Przyjmuje wkładki w rachunku czekowym i w rachunku bieżącym. Przyjmuje wkładki na 4% książeczki wkładkowe. Oprocentowanie rozpoczyna się z dniem następnym po złożeniu wkładki a kończy się z dniem poprzedzającym podjęcie wkładki. Podatek rentowy opłaca bank z własnych funduszy. **Eskontuje weksle**, otwiera kredyty i udziela zaliczek w podkład papierów wartościowych. Przeprowadza wszelkie obroty **giełdowe** na targach krajowych i zagranicznych. **Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy** na zagraniczne miejsca.

Wydaje listy kredytowe na wszystkie kraje. Wymienia kupony i wylosowane papiery wartościowe. Inkasuje weksle we wszystkich miejscach krajowych i zagranicznych. Przechowuje papiery wartościowe i zarządza nimi. Ubezpiecza papiery wartościowe przed stratami z wylosowania. Rewiduje bezpłatnie numera losów i innych papierów wartościowych, podlegających losowaniu. Najkorzystniejsze. Pilne czuwanie nad interesami klientów. Ułatwienia wszelkiego rodzaju, umożliwiające doświadczeniem i rozgałęzionymi stosunkami w całym świecie kupieckim.

Z drukarni i litografii Piller-Neumanna we Lwowie.